**SCENARIUSZ ZAJĘĆ W GRUPIE DZIECI 4 i 5 LETNICH**

**Temat tygodnia:** Jestem coraz starszy.

**Temat zajęć**: „Już się nie boję”.

**Prowadzący** – Nauczyciele wychowania przedszkolnego w SSP w Wolanowie

**Data:**08.06.2020 rok

**Cele główne:**

- wpływanie na wzmacnianie więzi rodzinnych

- oswajanie ze strachem;

**Cele szczegółowe:**

- czynne uczestnictwo we wspólnej zabawie;

- rozwijanie mowy;

- rozwijanie umiejętności budowania wypowiedzi na zadany temat;

- rozwijanie sprawności ruchowej.

**Kompetencje kluczowe :**

Kompetencje językowe:

- posługiwanie się językiem ojczystym w mowie zrozumiałej dla dzieci i dorosłych

- realizowanie poleceń

Kompetencje matematyczne:

- liczenie ilości wykonanych skoków, skłonów

**Formy pracy:**

- praca indywidualna, grupowa

**Metody pracy:**

- pokaz, demonstracja

- dyskusja;

- metody aktywizujące;

**Środki dydaktyczne:**

Wiersz Doroty Gellner „Potwór”, chusta animacyjna lub inny duży materiał, szarfy

Przebieg zajęć:

1. Zabawa orientacyjno-porządkowa „Dzień i noc”.

Dzieci przemieszczają się w wyznaczonym miejscu. Na hasło: Noc! przedszkolaki kładą się na dywanie i naśladują chrapanie. Na hasło: Dzień! przecierają oczy i się przeciągają. Kiedy rodzic klaśnie w dłonie, dzieci ponownie spacerują po pokoju.

1. Wysłuchanie wiersza Doroty Gellner Potwór – załącznik nr 1.
2. Rozmowa inspirowana wierszem.
3. Zabawa ruchowa „Krety”.

Rodzic zasuwa zasłony lub rolety i rozkłada chustę animacyjną (inny materiał np. prześcieradło) na środku dywanu. Dzieci-krety na czworakach poruszają się po pokoju. Gdy rodzic włączy latarkę, krety szybko biegną do swojej nory – na chustę animacyjną.

1. Zabawa pantomimiczna „Strach ma wielkie oczy”.

Zadaniem dzieci jest wyrażenie gestem, jak się czują, gdy się czegoś wystraszą, np.: podczas burzy, gdy się zgubią, kiedy jest ciemno.

1. Ćwiczenia gimnastyczne z szarfami – skoki obunóż, rozciąganie, skłony.

ZAŁĄCZNIKI:

POTWÓR (aut. Dorota Gellner)  
Gdy potwór się śni –  
nie ma rady.  
Wyłazi z najgłębszej  
szuflady  
i nie ma co płakać i szlochać,  
lecz trzeba potwora  
pokochać!  
Pochodzić z nim trochę  
pod rękę,  
pożyczyć mu buty,  
sukienkę…  
Przeczytać mu bajkę lub dwie  
(no chyba że książkę nam zje).  
Gdy ryczy –  
nie dziwić się wcale,  
lecz mówić:  
– Ach! Ryczysz wspaniale!  
I wołać:  
– Potworze! Kochanie!  
Aż wreszcie  
sam  
śnić się przestanie!